

KURJER WAŁZAWSKI.

Wtorek. 20 Kwietnia. Rok 1854.

№ 11

Jutro, Znalezienie Śgo Krzyża.

Już poprzednio *Redakcja Kurjera* upraszała Czytelników swoich, a mianowicie osoby mające zamiar zapisywać się w liczbę Prenumeratorów tegoż pisma, o nadsyłanie dokładnych adresów tak pod względem stałego zamieszkania jako też imienia i nazwiska swego, oraz miejsca czyli stacji pocztowej z której pragną odbierać *Kurjera*. Tymczasem zaszło kilka takiego rodzaju wypadków, dla których ani Redakcja, pomimo nadesłania pieniędzy nie jest w możności wyexpedjowania *Kurjera*, ani udzielenia odpowiedzi listownej z powodu braku adresu. Jeżeliby przeto kto z liczby nowych Prenumeratorów, nieodebrał dotąd *Kurjera*, raczy zgłosić się wprost przez korespondencję do tejże Redakcji, z dokładnym wyjaśnieniem adresu, a *Redakcja* z przesyłki tak zaległych jako dalszych numerów nieomieszka się jak najakuratniej wywiązać. Nie jej bowiem to wiua, jeżeli niedokładność adresu, wystawia ją na chwilową nieakuratność.

Jutro, w Kościele parafjalnym Śgo KRZYŻA, przypada doroczna uroczystość *Znalezienia Śgo KRZYŻA*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Proceją tak z rana jak i po południu. Wotywa będzie rano o godzinie 7ej przed Wielkim Ołtarzem; Summa zacznie się o 10tej; Nabożeństwo popołudniowe, zacznie się w pół do 4tej.

Pojutrze, w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada doroczna Uroczystość Śtej MONIKI, Matki S. AUGUSTYNA Biskupa *Hippony*, Doktora Kościoła, oraz Patriarchy Zakonu *Augustjańskiego*, która obchodzoną będzie z przywiązaniem do Odpustów zupełnych Nabożeństwem. Niezspory pierwsze odbędą się jutro o godzinie 4ej. — Przy tej sposobności donosimy, że w Zakrystji miejscowej, dostać można Litanji o Śtej MONICE.

W Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, z dniem wczorajszym, rozpoczęło się Nabożeństwo, tak zwane *Miesiąc MARJI* (Maj), które trwać będzie przez cały ten miesiąc, na uczczenie NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI PANNY. Codziennie o godzinie 7ej rano, odprawioną zostanie Msza Święta solenna przed Ołtarzem MATKI BOŻEJ; po której śpiewane będą Litanje wraz z modlitwami stósownemi ku temu Nabożeństwu. Po południu zaś o godzinie 7ej, odprawiać się będą Supplikacje, Litanje i modlitwy wieczorne.

Nabożeństwo zwane *Miesiąc MARJI*, odprawiane jest także w Kościele Śgo KRZYŻA, codzień o godzinie 6ej wieczór.

W numerze 254 *Kurjera* z r. z., donieśliśmy byli o założeniu kamienia węgielnego, i rozpoczęciu w Imię BOGA budowy Klasztoru mурowanego dla XX. *Augustjanów* w mieście powiatowym *Rawie*; dziś miło nam jest dodać, że wstrzymaną przez zimę budowę, Zgromadzenie z początkiem wiosny r. b. dalej prowadzi. Posiadając atoli cały na ten cel potrzebny fundusz jedynie w OPATRZNOŚCI NAJWYŻSZEGO, i sercach litościwych Wiernych CHRYSYUSA, umyśliło niniejszem odezwać

się do dostojnych Osób, które z uczuć religijnych zajęły się zbieraniem na ten cel ofiar dobrowolnych, aby dotychczas ubierane ofiary pieniężne, raczyły łaskawie przesać do Klasztoru XX. *Augustjanów* w *Warszawie*, pod adresem JX. Prowincjała, gdyż w miarę ubieranych ofiar, rozszerzy się i zakres budowy. — Xiążeczki zaś do dalszej kwesty, raczą u siebie zatrzymać. — Oprócz zwykłych modłów, które Zgromadzenie XX. *Augustjanów* ciągle za swych Dobrodziei do BOGA zasyła, szczególniejsze Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościele *Rawskim*, za tych, którzy poświęcili się tak przy zbieraniu ofiar na wymurowanie Klasztoru, jak i tych co przyszli w pomoc ku temu celowi.

Heroldja Królestwa Polskiego. — Podaje do wiadomości, że na mocy decyzji Ogólnego Zebrania *Warszawskich* Depart: Rządzącego Senatu w dniu 23 Stycznia (4 Lut:) r. b., w wykonaniu Ukazu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, odezwą Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa z d. 10 (22) Października r. z. objawionego, zapadłej JW. Seweryn Hrabie *Uruski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, zapisanym został w Xiegi Szlachty Królestwa, tytułem Hrabiowskim zaszczyconej. — Prezes, Członek Rady Administracyjnej, Senator, d. Jenerał-Lejtnant, (podp:) Z. *Kurnatowski*. Naczelný Sekretarz, w z. Assessor Kollegjalny, (podp:) W. *Stepiński*.

Na skutek rozporządzenia Najwyższej C. K. Władzy Policyjnej, wzywa niniejszem C. K. Konsulat Jeneralny *Austrjacki*, wszystkich austrjackich poddanych, przebywających w Królestwie *Polskiem*, by niezanieczywali prolongowania w czasie właściwym swoich paszportów, gdyż przekroczenie terminów paszportem określonych, odpowiedzialność za sobą pociąga.

Patrząc niemniej z pociechą jak zbudowaniem na pomnażającą się coraz bardziej liczbę prawdziwych chwalców MATKI BOŻEJ MARJI, za miły obowiązek poczytujemy sobie, w celu ułatwienia Majowego Nabożeństwa, donieść tymże, iż w Drukarni XX. *Misjjonarzy* u Śgo KRZYŻA, opuściły w tych dniach prasę drukarską, dziełka: 1) *Miesiąc MARJI*, czyli miesiąc Maj, w którym się znajdują: Uwagi na każdy dzień, oraz Litanje i Modlitwy do NAJŚWIĘTSZEJ PANNY. 2) Zbiór Pieśni do N. PANNY, na wszystkie JEJ Święta i Uroczystości, dla wiernych do śpiewania po Kościołach lub domach służyć mogący. Zbiór ten zawiera w sobie pieśni 150. Tych xiążeczek cena bardzo jest przystępna, bo tylko kop: 20 kosztuje exemplarz na pięknym papierze.

Numera Serji obligacji cząstkowych z pożyczki 150 milionowej w dniu 1 Maja r. 1854 losem wyciągnięte: Nra: 71; 110; 228; 259; 280; 296; 363; 487; 496; 544; 674; 688; 771; 1,028; 1,050; 1,358; 1,377; 1,425; 1,505; 1,840; 1,865; 1,987; 1,994; 2,073; 2,089; 2,236; 2,386; 2,477; 2,496; 2,629; 2,946.

J.W. Jenerał-Lejtnant *Stahl von Holstejn*, wyjechał do *Siedleo*.

Z powodu zbliżania się chwili, w której używanie wód mineralnych, za główny środek leczenia, przyjętym zostanie, znajdujemy bardzo właściwem wydanie nowego dziełka przez Pana M. *Studenckiego*, Lekarza, p. n.: *Poradnik dyetyczny*, o wyjściu którego z druku już donieśliśmy. Z podręcznej tej, i nader w tym względzie użytecznej książeczki, można się jak najdokładniej poinformować, w jaki sposób należy do tej kuracji przystępować. Między innymi zaś, wskazuje ona głównie cztery warunki, jakie trzeba zachować przy używaniu tych wód, a mianowicie: używanie czystego powietrza w domu i za domem; umiarkowanie w używaniu pokarmów i napojów; ruch ciała należyty bez zbytecznego utrudzania się i nakoniec, poskromienie wszelkich namiętności, jak gniewu, niechęci, oraz żalu, zmartwień, i t. p.

Wywołaliśmy wprawdzie, tak od wszystkich pożądane deszcze, ale cóż z tego, kiedy miasto ciepła, towarzyszy im zimno, które, rozumie się, nie bardzo odpowiada zasiewom, a tem samem i urodzajom. Dla tego też mając jedno, dopominać się będziemy od *Maja*, który wczoraj się rozpoczął, dni prawdziwie *majowych*, to jest i pięknych i ciepłych zarazem. Onegdaj niby to ukazało się *Słońce*, ale cóż z tego, kiedy chłód przemagał, i oparł się nawet dogrzewającym promieniom. Jeszcze wprawdzie nie minęły owe dni kwitnienia *cierni*, a które zwykle przypadają na PANKRACEGO i SERWACEGO, i rok-rocznie przynoszą nam zimna. Z tego zatem należałoby wnosić, że pomimo wszelkich prognostyków, aż po upływie dni owych, przypadających 12go i 13go *Maja*, zawita ocieplone powietrze, i dotrwa do końca *Maja*; ale na to bardzo długo trzeba by oczekiwać.

Z okoliczności upowszechniania się gry w szachy, która w *Warszawie* coraz większą liczbę zwolenników znajduje, wszczęła się dysputa, z kąd między innymi nazwaniami w tej grze, jak np. *laufrów*, *koników*, *piesków* i t. d., wzięła się nazwa *roch* czyli *wieży*, tak ważną rolę odgrywającej w szachach. Otóż nazwa ta pochodzi od wyrazu *roch*, który w językach *perskim* i *indyjskim*, niemniej wiodących od nich pochodzenie swoje, jak *arabskim*, *tatarskim*, *malojskim* i t. d., jedno i to samo oznacza. Była to zazwyczaj wieża obronna, umieszczana na grzbiecie *słoni* lub *wielbłądów*, prowadzona zawsze na skrzydle oddziałów jazdy, i z łatwością przenosząca się z miejsca na miejsce, stosownie do potrzeb w prowadzeniu wojny. Ztąd nawet i w grze *szachów*, stawia się ona na krańcach, jakby na flankach tychże.

Obraz Artysty-Malarza P. Jana-Kantego *Hruzika*, przedstawiający *Morskie oko w Karpatach*, a który znajdował się do oglądania w Redakcji *Kurjera*, stał się w tych dniach własnością Xięcia *Kazimierza Lubomirskiego*.

Dowiadujemy się, że P. *Kromrey*, Majster gorzelańcy i Piwowar, urządził u W. *Alfreda Lubieńskiego* w dobrach *Stawiszynskich*, Gubernji *Warszawskiej*, Piecie *Kaliskim*, o 17 wiorst od miasta Powiatowego *Kalisza* położonych, *gorzelnię* i *brówar* na zupełnie nowy sposób. Obie te fabryki mają jeden i ten sam kocioł parowy, tak, że okowita i piwo, w jednym czasie parą wyrabiają się. Aparat taki do robienia piwa, jest tani i

można go zastosować do fabrykacji na większą i mniejszą skalę. Korzyści z tak urządzonego browaru, są bardzo zadowalające, a mianowicie: można w 24 godzin trzy wary piwa wyrobić. Konsumcja drzewa, znacznie jest zmniejszona, jak przy zwyczajnej fabrykacji. Płoc ludzi potrzebna, jest o połowę mniejsza jak dawniej; czyszczenie naczyń odbywa się także parą; nadto z każdego $\frac{1}{2}$ korea siodu oddaje 10 garncy więcej piwa tej samej tęgości i smaku, jak na sposób zwyczajnego warzenia.— Ktoby zatem z Panów Właścicieli browarów tak w *Warszawie* jak na prowincji zyczył zaprowadzić u siebie ten rodzaj fabrykacji, zgłosić się raczy osobiście lub listownie, do Administracji dóbr *Stawiszynskich* przez *Kalisz* w *Długiej-Wsi*, gdzie się może dowiedzieć o bliższych warunkach.

Proby nowo-wynalezioną a przez nas już wspomnianą broną do czyszczenia łąk z mchów, i do poruszenia roślinności na łąkach, odbędą się w tych dniach pod *Warszawą* na jednej z *zawisłańskich* kolonji. O wypadku takowych nieomieszkamy udzielić Czytelnikom bliższych szczegółów.

W liczbie pozostałych notat i różnych papierów po ś. p. *Józ: Elsnerze*, niegdy Rektorze b. Konserwatorjum *Warszawskiego*, znajduje się znaczna ilość listów od najznakomitszych mistrzów muzycznych, jakoteż i rękopism dzieła p. a. *O harmonji*, którą to pracę ś. p. nieboszczyk kończył lewą ręką, od chwili sparaliżowania prawej. Warto aby dzieło to ogłoszone zostało drukiem. Podobnież zyczeniem jest miłośników muzyki, aby i dalsza czyli druga część dzieła ś. p. *Elsnera*, p. n. *O Rytmiczności i Metryczności języka Polskiego*, z zastosowaniem do muzyki i śpiewu, która również musi się znajdować w pozostawionych przez niego papierach, ukazała się w dalszym ciągu w druku.

Znany z przedstawień w *Warszawie* Artysta *Rasimi*, wraz z swoim towarzystwem sztukmistrzów, bawi obecnie w *Petersburgu*.

Otwarty od niejakiego czasu w *Warszawie* Kantor Informacyjny, przy ulicy *Kapitulnej* i *Podwał*, na 1-m piętrze, w domu W. *Richtera*, przez P. *Józefa Cieślińskiego*, coraz więcej zyskuje zaufania Publiczności, wywiązując się z jak największą akuratnością z wszelkich a dawanych mu przez różne Osoby poruczeń. Zdarza się często, że przybywający z prowincji PP. Obywatele, szukają różnych środków dla ułatwienia swych interesów; owóż pewna część czyli rodzaj tychże, może być zaspokojoną, za pośrednictwem pomienionego Kantoru P. *Cieślińskiego*, nie wyłączając, ni kupna, ni sprzedaży, ni też wydzierżawienia tak dóbr jako i domów; poinformowania co do przedsiębiorstw i towarzystw akcyjnych, wskazania agronomów lub rządów, kapitałów do ulokowania, nabycia wierzytelności hipotecznych, i t. p. Obok tego, przy jednym, mieści się tamże i drugi Kantor, stręczenia Guwernerów i Guwernantek tak *Polaków* jako i *cudzoziemców*. Dla wiadomości przeto osób interessowanych, przypominamy im o wspomnianym Kantorze.

Jutro i pojutrze ciągnięcie 4ej klasy 83ej *loterji* *klasyecznej*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. kop. 30 (na uproszenie zdrowia) na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*. —

Bezimiennie rs. 3 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na 3m piętrze, z prośbą, by się mogliła za duszę ś. p. *Aloizego*. — Od Q. X. rs. 1 k. 50, dla starców i kalek Warsz.: Tow: Dobrocz.

W tych dniach, w Litografii J. Müller, wyjdzie *Polka* z motywów ulubionej Opery *Marco Spada*.

Skład wód mineralnych naturalnych, od lat wielu przy Aptece mej utrzymywany, i nateraz w ciągu bieżącego tygodnia, prawie we wszystkie tu używane wody mineralne, zaopatrzony zostanie. Mając sobie za obowiązek o tem W.W. Doktorów i szanową Publiczność zawiadomić, z tem zaręczeniem, że wody te są tegoroczne czerpania; spodziewam się, że szanowna Publiczność tak jak i dawniej, raczy mię zaszczycać swem zaufaniem. Nadmieniam przytem, iż w każdym razie, ze szczerą chęcią, o ile tylko w mej będzie możności, wszelkie ustąpienia co do cen. gotowy jestem szanownej Publiczności uczynić. — Teodor *Heinrich*, w domu *Petykusa*, obok XX. *Reformatów*.

Bracia *Wieniawscy* przybyli do *Poznania* w m. z., dla dania tamże koncertów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Dziwny Guverner*, Panna *Ciemska*, P.P. *Komorowski*, *Królikowski*, *Chomanowski* i *Swieszewski*; po Krotchwili *Icek zapieczetowany*, P. *Skomorowski* po 2-kroć.

Jan *Zurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w *Warszawie*, i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery *Włoskiej* w *Londynie*. przeniósł swe mieszkanie pod Nr 16 przy przy ulicy *Sto-Jańskiej*, na 1sze piętro, wprost Kościoła XX. *Pijarów*. Nadmieniam przytem, że tak w swem mieszkaniu, jakoteż po pensjach i w domach prywatnych, na nowo rozpoczął udzielać *lekcje tańców*.

ANGLJA. — Admiralicja w d. 23 z. m. otrzymała wiadomość o smutnym wypadku, jaki się przytrafił w *Memlu* w d. 18 b. m. fregacie *Conflict*. Kapitan P. *Foot*e wylądował w *Memlu*. Gdy około 4tej po południu, wracał do swego okrętu, czółno się przewróciło, a Kapitan *Foot*e i pięciu ludzi utonął. (Indep: Belge.)

Dzienniki donoszą o zakładzie pomiędzy P. *Thornton*, nader bogatym kapitalistą, a kupcem *greckim*; przed pięciu miesiącami założył się *Grek*, że ukonsolidowane, które wówczas stały 95 za 100, stać będą za pięć miesięcy po 85; w razie przegranej, *Grek* płacił 500 funt: szterl.; a P. *Thornton*, który dowodził, że owe papiery tak nisko i tak nagle nie spadną, gdyby przepowiednia *Greka* spełniła się, miał zapłacić 10,000 funt: szt. W dniu 7 kwietnia, ukonsolidowane stały po 85 $\frac{1}{2}$, i to tylko licznym zakupem jakie P. *Thornton* uczynił, przypisać należy, że niżej nie spadły. — Z *Nowego Yorku* donoszą, że kwestja wyciągnięcia z *Irlandji* do *Ameryki* telegrafu, znowu bardzo umysły zajmując. Podanie w tym przedmiocie do Ministra, zrobił znany z prac meteorologicznych Perucznik *Maurry*. Dowodzi on, że odległość od *Irlandji* do *New-Foundland*, wynosi tylko 1,600 mil morskich; morza głębokość zaś 1,500 do 2,000 sążni; w takiej głębokości zaś morze zawsze jest spokojne jak staw, a przytem drut nie zostanie uszkodzony kotwicą. (J. de St. Pet.)

AUSTRIA. — W d. 27 danym został wielki bal dworski; gości zaproszono na godzinę 8mą wieczorem. Bal

obywatelski w następną *Niedzielę* będzie nader liczny; tyle osób stara się o bilety, że już nie przyrzekają nikomu; w ogóle mają wydać 8,000 zaproszeń. Illuminacja miasta z powodu ślubu Cesarza, była niesłychanie świetna; Arcy-Xiążęta objeżdżali ulice i przedmieścia dla przypatrzenia się temu widokowi. Rada miejska już zaczęła robić przygotowania do uroczystości ludowej w *Praterze*; urządzono dwa miejsca do tańca; wznie-siono dwie arkady z transparentami. Sztuki akrobacyjne, puszczenie balonów, fajerwerk urządzony przez P. *Stuwer* i słońce elektryczne, stanowią część tych zabaw, które się zaczną zaraz po południu. Z rozmaitych miast *Monarchji*, zwłaszcza z *Tryestu*, donoszą, że dzień ślubu Cesarza obchodzono tam licznymi darami dla ubogich, oraz uroczystymi Nabożeństwami. (Schl: Ztg.)

FRANCJA. — *Paryż 25go Kwiet.*: — Komisje zgromadzenia narc: nie przestają pracować; Komisja projektu prawa o hypotekach mianowała swym sprawozdawcą P. *Debelleyme*; sprawozdanie Komisji budżetowej w pierwszych dniach *Maja* rozdane będzie; rozprawy nad budżetem zaczną się w d. 20; wiele też czasu zajmą rozprawy nad projektem prawa o wychowaniu, słowem *Ciało Prawodawcze*, chociaż bardzo czynnie pracować będzie, jednak nie załatwi wszystkiego do naznaczonego terminu. Stare stronnictwo *Napoleonowskie* popierać chce mocno projekt o wychowaniu, rozszerzający władzę Uniwersytetu. — Zajmują się bardzo organizacją gwardji Cesarzkiej, oraz gwardji pałacowej *stu*. Ta ostatnia będzie miała strój nader malowniczy; kaftan bawoli z haftowanemi herbami Cesarza (na wielką galę pancerz stalowy z takiemiż herbami), rękawy niebieskie z złotemi szewronami, pantalony białe, buty palone i kask. — Bankructwo domu *Leroy-Chabrol*, pociągnęło za sobą bankructwa wielu domów na prowincji, zwłaszcza w *Sedan*, gdzie pomiędzy innymi zbankrutował jeden dom bankierski na sześć milionów franków. — Archeolog *Appert* donosi z nad *Eufratu*, że pomierzył 100 mil kwadratowych *francuzkich* panoram *Babilonu*; że z tego pomiaru wypadł, iż jeden bok tego miasta, miał 22 kilometry, że nazaczył miejsce dwóch cytadel *Babel* i *Kaor*, oraz miejsce sławnych ogrodów wiszących i pałacu *Sardanapala*. — Dzieńniki doniosły o odwiedzinach Jenerała *Canrobert* w *Konstantynopolu*; jednym z powodów tych odwiedzin była ta okoliczność, iż wojska, które zawinęły do *Gallipoli* musiały ścinać dla zrobienia ognia cedry odwieczoc, co złe wrażenie zrobiło na przesądnych *muzułmanach*. (Indep: Belge.)

GRECJA. — *Finanse greckie*, są w bardzo smutnym stanie, i nie wiadomo co Rząd pocznie, jeżeli nie zdoła zaciągnąć pożyczki, o którą prowadzi układy w *Tryeście*, tem bardziej, że głód grozi *Grecji* z powodu nieurodzaju. Wywóz wszelkich artykułów żywności został zakazany. — Dwa parostatki *francuzkie* krążą na *Archipelagu*. (J. de St. Pet.)

TURCJA. — W dniu 2 b. m., 7,000 wojsk *egipskich*, odplynęło z *Alewandriji* do *Konstantynopola*. Syn *Vice-Króla* ma się udać wkrótce z wybranym orszakiem do *Konstantynopola*, dla podziękowania *Sułtanowi* za oddanie mu jednej z córek *sułtańskich* za żonę. (G: Aug.)

ROZMAITOŚCI. — Przy ruinach zamku *Kaiserlautern*, który Cesarz *Fryderyk Rudobrody* w XII wieku zbudował

wał, znajdował się wielki staw, z którego teraz łaki zrobiono. W staw ten wpuścił Cesarz *Fryderyk II*, w roku 1230 *szczupaka*, któremu złotą obrączkę z tym napisem założono: »Jestem pierwsza z ryb, które dnia 5 Października 1230, ręka Cesarza *Fryderyka II*, w ten staw wsadziła." W roku 1497, *szczupak* ten przez Elektora Palatynatu, *Filipa*, został złapany, i na stół jego przyniesiony. Miał on być 19 stóp długi i 350 funtów ciężki. *Szczupak* ów był więc 267 lat stary, a zatem może nie tylko najstarszy, ale i największy i najcieńszy z *szczupaków* w dawniejszych i nowszych czasach. — Pewien w *Birmingham* miał psa z dużej rasy, którego przewiez ratowanie tonących, wielką sobie sławę zjednał. *Wallace* nazywał się ten pies, i nosił srebrny bardzo ładny naszyjnik. Razu jednego pies wrócił do domu bez obroży, a na miejscu jej, przywiązano kartkę do szyi z takim napisem: »*Wallace* jeszcze więcej uczynił, jak żeby życie ludzkie uratował. On jest bardzo grzeczny, i zostawił obrożę biednemu ojcu familji, ażeby ją stopił i swoją familję od nędzy ocalił." — Pewien malarz przynosząc na płótno ludzi wszystkich narodów, w właściwych ich kostiumach, wymalował *Francuza* w koszuli. Spytany zaś będąc, dla czego to uczynił? odrzekł: »że ponieważ we *Francji* co chwila zmienia się moda, przeto nie wie jak teraz ubierają się."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berendt Łuk: Oby: z Kołacina nr 414; Bardziński Zygm: Ob: z Sokołowa nr 570; Basiński Tade: Oby: z Golie nr 556; Czajkowski Emiljan Ob: z Żychlina nr 1352; Dramiński Sewe: Oby: z Dramina nr 500; Gedraite Ign: Komisioner z Wilna nr 2372; Lasocki Ezechiel Ob: z Sierakowa nr 584; Szeder Pułk: Jener: Sztabo z Gub: Kowieńskiej nr 476; Zabłocki Wilb: Kup: z Płocka nr 2261. — Chruscielewski Emeryk Sędz: Poko: z Lublina nr 586; Hempel Ant: Ob: z Skorzyc nr 584; Przanowski Adam Urzęd: z Petersburga nr 476; Stankiewicz Ign: Oby: z Gub: Kowieńskiej nr 625; Toll Jan Podpułko: z Iwangorodu nr 585; Werewkin Alex: Rapi: z Petersburga.

Wyjechali: Bajkowscy Józ: i Adolf Ob: do Masłówa; Chodecki Jul: Ob: do Tkaczewa; Czyszkowski Paw: Kup: do Radomia; Jankowski Porucz: i Masłow Jen: Major do Kielc; Traeger Fran: Prezydent do Łodzi; Ziemecki Jen: Maj: do Krasnegostawu. — Balicki Józ: Urzęd: do Grodna; Grabowska Józefa Hr: do Niedrzwicy; Isakow Sztabs-Rapi: do Ramięca Podolskiego; Mouszko Urzęd: do Brześcia Lit:; X. Pieńkowski Daniel Pleban do Jeruzala; Wisłouch Alex: Oby: do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Brzezińska Joanna Ob: z Poznania nr 585; Bellman Fryd: i Dogny Aimé Mechanicy, i Roth Fryd: Maszynista, z Szemnitz nr 634. — Czernich Teodora utrzymu: magazyn z Lipska nr 557; Cukier Icyk handl: z Krakowa nr 2245; Xę Lubomirski Rad: Dw: z zagranicy nr 613; Nelken Izaak z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Givartowski Lud: Kup: do Mostowic; Okunew Adel: Frejlina Dw: JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Drezna; Schlenker Xaw: i Zelt Lud: Rup: do Lipska. — de Rochów Anna Baronowa do Wiednia.

DONIESIENIA.

Uwadamiam, że aktem na dniu 16 (28) Kwietnia r. b., przed Brzozowskim Rejentem w Warszawie zeznanym, wszystkie PLENIPOTENCJE przezemnie i Ludwika Komierowskiego, Janowi Marcoin udzielone, odwołane zostały; zład zatem tenże Pełnomocnik, lub substytuowane od niego osoby, żadnych czynności imieniem moim i Ludwika Komierowskiego, załatwiać nie mogą. — Jan Mitkiewicz.

Zastrzegam, aby nikt nie nabywał od Adama Hantower WEXLU na rs. 400 przezemnie podpisanego, ponieważ Wexel ten zapłaciłem, i do dnia dzisiejszego nie jest mi zwróconym. — B. Klarferd.

OGŁOSZENIE NADER WAŻNE dla każdej osoby chcącej nabyć prawdziwie czyste lniane Płótno, po nadzwyczaj taniej cenie.

Zawadamiam Szanowną Publiczność, iż z powodu tanich cen, zapas mój Towarów **LNIANYCH** wyprzedany został w taki sposób, że obecnie jeszcze tylko około stu kilkudziesięciu sztuk Płótna Webowego i Kopówki do wyprzedania pozostaje. *Celem ukończenia tej wyprzedania, reszta tych Płócien wyprzedaną będzie po bardziej jeszcze niższych cenach.*

Przyrzecem zwracam uwagę Szano: Publiczności na **BIELIZNĘ STOŁOWĄ**, znajdującą się także jeszcze w garniturach na 12, 18, 24 osób, a oznaczającą się nadzwyczajną cienkością i pięknem blichowaniem.

Za miarę i czystość Lnianego Płótna, poręczam.

Również zwracam uwagę Szan: Publiczności, że z handlu mojego nie wysyłam towarów po domach do wyprzedania.

Wyprzedanie odbywać się będzie w moim Handlu Sukna i Kortów, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, *jeszcze tylko przez* Józef Nowakowski.



W dobrach *Rossiejów* w Peie *Miechowskiem*, wyprzedaje się cała **OWCZARNIA**, około 800 sztuk; zgłosić się można w godzinach rannych, między 15 a 20 Maja najpóźniej.



W dobrach **Parzymiechy**, w Powiecie Wielunskim, są do sprzedania:

- 1) Nadkompletych 100 **SKOPÓW**, i 200 **MACIOR** kotnych, wysoko poprawnych;
- 2) **BARANÓW** kilkadziesiąt wełnistych czystej krwi;
- 3) **BUHAI** czyli **STADNIRÓW** dwuletnich kilku, rasy Oldenburgsko-Szwajcarskiej.

Osoby chętne kupiać mające, zgłaszają się do Właściciela dóbr rzezczyonych, osobiście lub listownie, na Częstochowę, Krzepice, do *Parzymiechów*.

BILET Lombardowy, wydany za Nrem 21,508, zaginął. Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej zład korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

PASZA DLA BYDŁA i KONI, to jest: Makuchy rzepakowe świeże, w całości lub mielone, i **NAWÓZ POD BURARI CUKROWE**, to jest: Makuchy sproszkowane, sprzedają się po cenach niższych w Olearni Ruda Mintera, pod Marymontem poniżej Kaskady. Wiadomość na miejscu u Rządcy P. Hartsman.



W dobrach *Byszew*, Powiecie Łęczyckim, Parafji Grabów, jest do sprzedania **100 OWIEC** Macior z rasy poprawnej.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wezoraj w południe ciepła stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 10.

TEATR WIELKI. Dziś, *Lunatyczka*. *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Brylanty*. *Dwóch Aniołów opiekuńczych*. *Pafnuoy i Narcyz*.

Od dnia 1go Maja r. b., dostać będzie można w Cukierniach moich, Napoju Majowego z tegorocznych zbiorów ziół, bardzo skutecznego przeciwko słabościom piersiowym, pod nazwiskiem **MAJTRANK**; porcja po kop. sr. 7½, kwarta po kop. 90, każdodziennie świeży. Karol Grohnert.